



Beatyfikacja Jana Pawła II, Papieża Polaka Miłosierny Boże, przyjmij nasze dziękczynienie za dar apostołskiego życia i posłannictwa błogosławionego Jana Pawła II i za jego wstawiennictwem pomóż nam wzrastać w miłości do Ciebie i odważnie głosić miłość Chrystusa wszystkim ludziom. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Z

apewne tegoroczny miesiąc maj będzie wyjątkowy dla każdego z nas. Wiosenne krajobrazy, kościoły i przydrożne kapliczki rozśpiewane Loretańską Litanią, korowody pierwszokomuniyjnych dzieci, kapłani – prymicjanci, majowe wydarzenia kościelne i wspólnotowe (choćby ostatnie Diecezjalne Spotkanie Młodych w Woronowie) oraz osobiste – wszystko to będzie opromienione uśmiechem błogosławionego Jana Pawła II – Papieża Maryjnego zawierzenia, Papieża Eucharystii, Papieża misjonarza, Papieża przyjaciela dzieci i młodzieży... Można by tak długo wymieniać. On mówił nam o Bogu, który kocha każdego człowieka, szczególne zaś tego zagubionego na drodze życia, prowadził nas do świętości, zarażając nas swoją.

†

Patrzyliśmy na Jego życie, czytaliśmy, słuchaliśmy tego, co miał nam do przekazania. Jak wielu ludzi dostało tej wielkiej łaski – osobistego spotkania z Błogosławionym! Możemy także powiedzieć, że znaleźliśmy Świętego, który żył pośród nas i miał wielki wpływ na nasze życie. To bardzo ważne, ponieważ taki Święty jest jakby bardziej autentyczny, niespowity zasłoną hagiograficznych opowieści z dalekiej przeszłości.

To właśnie On – Jan Paweł II - pokazał, że świętość nie jest pojęciem abstrakcyjnym, należącym do przeszłości i zarezerwowanym tylko dla wybranych i nielicznych. On pokazał, że święci są wśród nas. Czynił to poprzez liczne kanonizacje i beatyfikacje, ale także poprzez przykład własnego życia. Był niezwykle konsekwentny i odważny w dążeniu do osobistej świętości. Ta odwaga przejawiała się przede wszystkim w Jego codziennej postawie i wierności wartościom, które głosił.

1 maja 2011 roku pozostanie dla wszystkich nas pamiętnym dniem, kiedy to na placu Świętego Piotra w Rzymie z ust obecnego papieża Benedykta XVI uroczyste padły słowa: «Naszą władzę apostołską zezwalamy, by Jan Paweł II był nazywany błogosławionym». Byliśmy świadkami niezwykłego wydarzenia. To, co się działo 1 maja w Rzymie, jest dla nas wielką łaską, jaką Pan Bóg Miłosierny obdarował nasze czasy, nasze społeczeństwo i każdego

żyjącego na kuli ziemskiej człowieka. W osobie Błogosławionego Jana Pawła II dostaliśmy od Boga wielkiego, potężnego, nieustrudzonego Orędownika, który będzie zanosił przed tron Boga Ojca w niebie nasze pokorne prośby. Więc teraz już mamy nowego Orędownika w niebie! Jednak chciałbym zaznaczyć, że my, chrześcijanie, nie możemy pozostać, zatrzymać się tylko na etapie kierowania prośb do Jana Pawła II o wstawiennictwo u Boga ani tym bardziej na etapie emocji, które odżyły w dniach beatyfikacji i będą odżywać przy okazji różnych papieskich rocznic. Powinniśmy pójść o krok do przodu, jeszcze dalej i na poważnie spełniać te wszystkie prośby, które Wielki Papież kierował do całej ludzkości - chociażby tę, z dnia inauguracji pontyfikatu: "Nie bójcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi".

Błogosławiony Jan Paweł II, nasz Kochany Papież, pozostawił po sobie bardzo wiele dzieł, książek, adhortacji, encyklik, rozważań, konferencji itd. Więc naszym zadaniem jest teraz, byśmy to całe bogactwo, które On nam pozostawił, chcieli realizować i wcielali w swoje codzienne życie. By to Jego nauczanie nie poszło w zapomnienie, by nie było tylko chwilowym porywem serca, lecz byśmy Jego mądrością żyli na co dzień i poprzez to realizowali największe przykazanie miłości Boga i człowieka.

Nasz Błogosławiony bardzo wiele czasu poświęcał modlitwie. Niezależnie od tego, gdzie był, nawet w czasie swoich podróży apostolskich, nieraz pogrążał się w cichej i długiej modlitwie. Nie przeszkadzały Mu w tym ani fotoreporterzy, ani błyskające flesze aparatów, ani bacznie obserwujące kamery, ani rozsiani po całym świecie rzesze wiernych przed odbiornikami telewizyjnymi. Po prostu "karcił się" na co dzień Chrystusem i Jego Ewangelią. Przecież swoje nauczanie oparł na Ewangeli - Księdze Życia. I właśnie Ewangelią zaciekał cały świat, porwał miliony, szczególnie młodych, serc. Przecież podczas licznych spotkań z młodymi nie opowiadał im kawałów czy anegdotek (co prawda, poczucie humoru zawsze mu towarzyszyło) - ze wszystkimi ludźmi, z którymi się spotykał, dzielił się Słowem Bożym niby, można rzec, kromką świeżego chleba.

Papież uczył ludzi, szczególnie tych młodych, których, stając się ich przyjacielem, tak bardzo umiłował, takimi, na przykład, słowami: "Gdziekolwiek się udaję, wzywam młodych ludzi - jako ich przyjaciel - aby żyli w świetle i prawdzie Jezusa Chrystusa". Zachęcał młodych, aby swe lata młodości przeżywali z zapałem i zaangażowaniem, w łączności z Mistrzem, tak, aby On stał się centrum całego ich życia i zajął centralne miejsce w ich sercach. On żył zanurzony w Bożej rzeczywistości.

Realizując przykazanie miłości bliźniego, papież starał się zauważyć każdego człowieka. Świadczyły o tym chociażby te pełne życzliwości i ciepła momenty w czasie Jego spotkań z wiernymi: wyciągnięcie ręki, dotyk, znak krzyża, przytulenie do siebie, pocałunek. Dla Niego ważny był każdy człowiek.

Bardzo wielu rzeczy możemy my - ludzie XXI wieku - nauczyć się od Jana Pawła II i wnieść je do swojego życia. I szczególnie teraz, kiedy przez Kościół został oficjalnie ogłoszony Błogosławionym, powinniśmy ten Jego duchowy testament realizować swoim codziennym życiem.

Dziękujemy Bogu Trójjedynemu za to, że dał nam kolejnego ORĘDOWNIKA, który jest tak bardzo bliski naszej ziemi białoruskiej, nawet mimo tego, że Jego stopa nigdy na niej nie stanęła.

Obecny Ojciec Święty Benedykt XVI, kończąc homilię w czasie beatyfikacyjnej Mszy Świętej na placu Świętego Piotra w Rzymie, wypowiedział takie słowa: "Błogosławiony jesteś, umiłowany Papieżu Janie Pawle II, ponieważ uwierzyłeś. Prosimy, byś nadal umacniał z nieba wiarę Ludu Bożego".

Błogosławiony Jan Paweł II

Wpisany przez ks. Юрый Марціновіч
13.05.2011 03:00

Do tych słów zechcemy jeszcze dodać nasze wołanie, zwracając się do Błogosławionego Jana Pawła II: "Prosimy Cię, nadal umacniaj i utwierdzaj z nieba wiarę Ludu naszej diecezji grodzieńskiej, która zawdzięcza Tobie swoje erygowanie, a także w tym roku przeżywa 20. rocznicę powstania!"